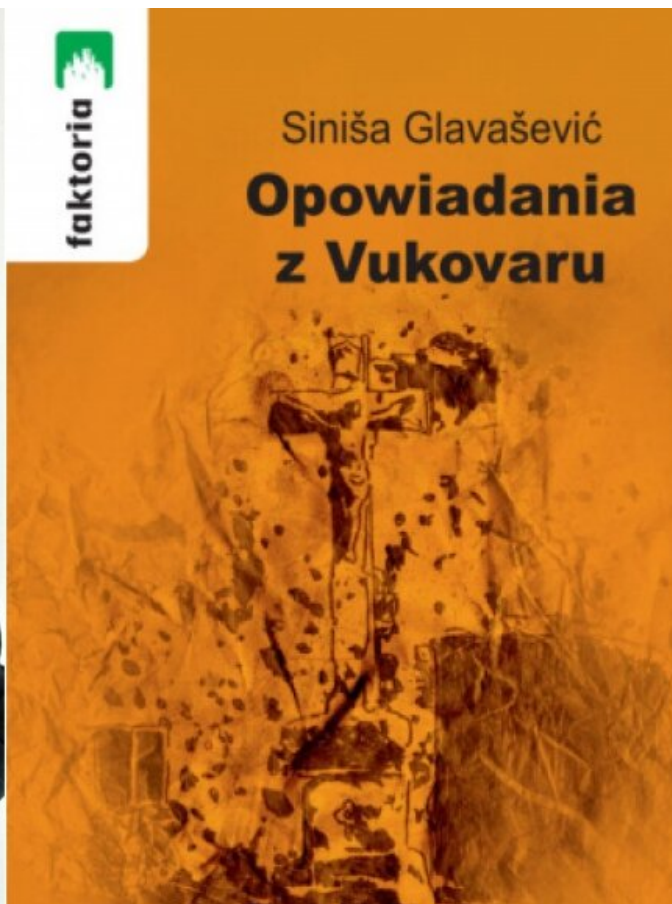


Chorwacka wrażliwość i dramat tłumaczone w Skierniewicach

data aktualizacji: 2024.02.09 autor: Łukasz Saptura



- To są słowa, które płyną prosto z serca. Bardzo istotne i ważne. To są przemyślenia o śmierci, życiu i wolności. Bardzo dużo jest opowiadań o miłości, jak bardzo jej brakowało w tamtych czasach. Wydaje mi się, że podejrzewał, że nie przeżyje — mówi tłumacz opowiadań Sinisy Glavasevića, Sinisa Kasumović (na zdjęciu) (Łukasz Saptura)

Ukazał się zbiór krótkich opowiadań chorwackiego dziennikarza i pisarza Sinisy Glavasevića. Autorem tłumaczenia jest skierniewiczaniec Sinisa Kasumović.

Sinisa Glavasević był przede wszystkim dziennikarzem radiowym, najbardziej znanym głosem w rodzinnym Vukovarze. Jego jedynym literackim dorobkiem były opowiadania, które właśnie ukazały się na polskim rynku wydawniczym, a powstały podczas blisko czteromiesięcznego oblężenia miasta przez Jugosłowiańską Armię Ludową. Po zajęciu miasta przez wojska serbskie pod koniec listopada 1991 roku doszło do masakry na ludności cywilnej. Setki mieszkańców miasta zostało zamordowanych, wśród ofiar znalazł się Sinisa Glavasević.

Jeszcze w czasie oblężenia miasta, Sinisa Glavasević przez radio nadawał komunikaty o sytuacji miasta. W międzyczasie pisał opowiadania. *„Swoje krótkie prozy spisał w wolnych chwilach, w*

zatłoczonej piwnicy lub sali szpitalnej, gdy obok padały bomby i nie ustawał akompaniament karabinów maszynowych, ze świadomością, że każdego dnia może zginąć” pisze w posłowniu Artur Nowaczewski.

- Kilka dni przed upadkiem Vukovaru, który nastąpił 18 listopada, udało mu się połączyć telefonicznie z kolegą pracującym w radiostacji w Zagrzebiu i przesłać mu faksem swoje opowiadania, które znalazły się w zbiorze - mówi tłumacz, Sinisa Kasumović.

W sumie w zbiorze na siedemdziesięciu stronach znalazło się 24 opowiadań.

- To są słowa, które płyną prosto z serca. Bardzo istotne i ważne. To są przemyślenia o śmierci, życiu i wolności. Bardzo dużo jest opowiadań o miłości, jak bardzo jej brakowało w tamtych czasach. Wydaje mi się, że podejrzewał, że nie przeżyje — mówi tłumacz opowiadań Sinisy Glavasevića.

Mimo że opowiadania powstały ponad trzydzieści lat temu, są one wciąż aktualne. Mówią nie tylko o uniwersalnych wartościach, ale również o czasach wojny, co jest istotne w kontekście konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43188-chorwacka-wrazliwosc-i-dramat-tlumaczone-w-skierniewicach>